

Krajowe inwestycje pomogą Introłowi

PRZEMYSŁ
Inżynierska spółka stawia na usługi dla energetyki oraz branży ochrony środowiska.

- Bardzo mocną stroną Introłu jest dywersyfikacja działalności i branż, z których wywodzą się nasi kontrahenci. Mamy zapewniony solidny bufor bezpieczeństwa na wypadek dekonunktury na jednym z rynków, na którym działamy - przekonuje Józef Bodziony, prezes katowickiego Introłu.

Inżyniersko-produkcyjna spółka w najbliższych latach skoncentruje się na poszukiwaniu kontraktów w najbardziej perspektywicznych branżach. Do takich zarząd zalicza m.in. sektor energetyczny, który wciąż wymaga dużych nakładów inwestycyjnych. Introł liczy m.in. na prace przy budowie instalacji kogeneracyjnych, a więc wytwarzających jednocześnie energię elektryczną i ciepłą. W ocenie zarządu spółki z każdym kolejnym kwartałem liczba takich projektów będzie się zwiększać.

Kolejne branże to ochrona środowiska i gospodarki wodnej. Jak tłumaczy zarząd firmy, unijne środki będą płynęły np. na modernizację spalarni odpadów, oczyszczalni ścieków czy stacji uzdatniania wód. Grupa jest ponadto zainteresowana segmentem automatyzacji oraz pomiarów w przemyśle.

- Nasi najwięksi klienci pozostają nadal w segmencie dochodowych usług, a bezpieczeństwo spółki zwiększa świadomie prowadzona polityka dywersyfikacji pomiędzy działalnością produkcyjną, usługową i dystrybucyjną - zapewnia Bodziony.

Introł kontynuuje prace związane z budową hali produkcyjnej wraz z częścią biurową w Limanowej w zależnym Limatherm Sensor, specjalizującym się w produkcji urządzeń pomiarowych. Plany na najbliższe miesiące to zakończenie wszelkich prac związanych z projektem wykonawczym i wyłonienie w drodze przetargu wykonawcy. Rozpoczęcie budowy zaplanowano na kwiecień-maj tego roku. Rozbudowa mocy w dwóch fabrykach w Limanowej pochłonie w sumie 24 mln zł. Docelowo zakłady mają zwiększyć zdolności produkcyjne o ponad 30 proc.

W 2015 r. Introłowi nie udało się w pełni zastąpić zakończonego już dużego kontraktu dla Elektrociepłowni Rzeszów. Dlatego przychody spółki spadły o 9 proc., do 414,6 mln zł, w porównaniu z rokiem 2014. W tym samym czasie istotnie zmniejszył się także zysk netto spółki - o 29 proc., do 18,1 mln zł. Wynik w 2014 r. został jednak zwiększony poprzez aktualizację wartości znaków towarowych Introł oraz Limatherm. Pozytywny wpływ tego wydarzenia na zysk netto w 2014 r. wynosił 12,9 mln zł.

Zarząd spółki zwraca natomiast uwagę na poprawę rentowności. - Jesteśmy zadowoleni z wyników osiągniętych w 2015 r. Zanotowaliśmy istotną poprawę rentowności działalności operacyjnej, i w konsekwencji zwiększyliśmy zyski na poziomie EBITDA (wynik operacyjny plus amortyzacja - przyp. red.) i operacyjnym - zaznacza Bodziony.

Grupa Introł, w skład której wchodzi 15 spółek, zatrudnia 1,5 tys. pracowników. ©©

-box



• SPÓŁKA PLANUJE DYWERSYFIKACJĘ DZIAŁALNOŚCI